

Jacek Klich

Konkurencyjność gospodarek państw Unii Europejskiej

Komisja Europejska opublikowała w 1994 roku dokument pod wspólnym tytułem „*Wzrost gospodarczy, konkurencyjność, zatrudnienie. Wyzwania i drogi wiodące w XXI wiek*”, wyznaczający gospodarkom państw członkowskich zadania na drugą połowę lat dziewięćdziesiątych¹⁾. Wydaje się interesującym zaprezentowanie podstawowych tez tego dokumentu, szczególnie w kontekście problemów restrukturalizacji podejmowanej w Polsce.

Dokument składa się z dwóch części. W pierwszej, noszącej tytuł „*Wyzwania i drogi wiodące w XXI wiek*” prezentowane są m.in. niepokojące trendy i zjawiska będące udziałem gospodarek państw UE. Zaliczyć do nich należy: spadek dynamiki wzrostu gospodarczego z poziomu średnio 4% do 2,5% rocznie, postępujący wzrost bezrobocia, obniżenie wydatków na inwestycje, pogorszenie się konkurencyjności gospodarek państw UE w porównaniu do USA i Japonii, w odniesieniu do takich wskaźników, jak: zatrudnienie, udział w eksporcie na rynki trzecie, wydatki na R&D i innowacje, wykorzystanie innowacji, rozwój i wprowadzenie nowych wyrobów.

Te niekorzystne trendy wyznaczają w znacznym zakresie zadania stawiane gospodarkom UE. Państwa Unii muszą przede wszystkim stworzyć 15 mln nowych miejsc pracy do końca dekady. Ten postulat prezentowany jest w kontekście konieczności realizacji solidarystycznego modelu gospodarki (pojmowanego wszakże w kategoriach aktywnego solidaryzmu, a nie pasywnych rozwiązań sprowadzających się do wypłat zasiłków dla bezrobotnych). Postuluje się rozwijanie systemów szkoleń i kursów jako podstawowego sposobu łagodzenia problemów bezrobocia. Oprócz tego wymienia się konieczność przyspieszenia wzrostu gospodarczego, zdecentralizowania gospodarek (tj. położenia większego, aniżeli dotychczas, nacisku na rozwój regionów), uczynienia gospodarek bardziej konkurencyjnymi, wzmocnienia ich potencjału naukowego i technologicznego m.in. poprzez wprowadzenie nowych technologii w zakresie przetwarzania i przesyłania informacji, rozwoju biotechnologii i technologii związanych z ochroną środowiska naturalnego.

W części drugiej zatytułowanej „*Warunki wzrostu, konkurencyjności i zwiększenia liczby miejsc pracy*” formułowane są warunki niezbędne do osiągnięcia celów szczegółowych, wyprowadzonych z prezentowanych w części pierwszej celów ogólnych. Problemy poruszane w tej części dotyczą trzech wymienionych w tytule obszarów.

Warunkiem niezbędnym do wzrostu konkurencyjności gospodarek państw Unii jest, zdaniem Komisji, wzrost inwestycji. Państwa Unii dysponują odpowiednim potencjałem i zasobami, które mogą zapewnić im przewagę konkurencyjną. W opinii Komisji są to: potencjał ludzki, nowoczesna technologia, zintegrowany rynek, rozwinięta infrastruktura, dobra kondycja finansowa przedsiębiorstw i zróżnicowanie kulturowe państw Unii.

W ostatnim dziesięcioleciu wystąpiły zjawiska, które doprowadziły do obniżenia się konkurencyjności towarów produkowanych w państwach zarówno na rynku wewnętrznym, jak i rynkach trzecich. Doprowadziły do tego m.in.: aprecjacja walut narodowych państw Unii, niedostateczna obecność państw Unii na nowych dynamicznie rozwijających się rynkach, istnienie ograniczeń prawnych, scentralizowanej i podzielonej struktury w odniesieniu do zarządzania w przedsiębiorstwach, defensywna polityka państw Unii w odniesieniu do konkurencji z zewnątrz.

Działania skierowane na zwiększenie konkurencyjności gospodarek UE powinny brać pod uwagę tak silne, jak i słabe strony aktualnej pozycji UE w prowadzonej na poziomie globalnym walce o rynki.

Wśród słabości wyliczyć należy w pierwszym rzędzie słabe wyniki eksportu. Począwszy od 1981

roku (z wyłączeniem roku 1992) bilans handlowy państw Unii Europejskiej pogarszał się systematycznie. W ostatnich latach UE straciła część rynków nie tylko na rzecz nowych konkurentów, czyli dynamicznie rozwijających się gospodarek państw azjatyckich, ale również swoich tradycyjnych rywali, tj. USA i Japonii. Dwie trzecie europejskich firm przemysłowych pomiędzy 1986 a 1991 rokiem zmniejszyło swoje udziały na rynkach. Inną słabością jest to, że choć państwa Unii poprawiły swoją pozycję konkurencyjną na niektórych rynkach (np. rynek urządzeń dla kolejnictwa, maszyn dla przemysłu odzieżowego i tkackiego, rynek tekstylny, garbarski, i in.), to były to rynki klasyfikowane jako rozwijające się wolno i mało rozwojowe. Zmniejszenie udziału gospodarek Unii nastąpiło natomiast na rynkach nowoczesnych i szybko się rozwijających (np. urządzenia i automatyka biurowa, nowe technologie w zakresie informacji, elektronika, sprzęt medyczny, zwłaszcza chirurgiczny itp.). Nie została zlikwidowana dysproporcja pomiędzy poziomem wydajności w UE i USA (wciąż istnieje 10% różnica na niekorzyść Unii) oraz w UE i Japonii (istniejące różnice wynoszą ok. 40% na niekorzyść UE). Poziom nakładów na R&D jest również w UE znacząco niższy aniżeli w Japonii i USA.

Istnieją jednak solidne podstawy do podjęcia prób zmniejszenia tej luki. Państwa UE wciąż dysponują liczącymi się atutami. Wymienić tu należy dobrą kondycję finansową przedsiębiorstw (niski poziom zadłużenia firm, co czyni je mniej wrażliwymi na ewentualny wzrost stopy procentowej). Wskutek zmniejszenia się różnic w wysokości zysku krajowego pomiędzy UE, USA i Japonią, pozycja UE w stosunku do USA od 1989 roku znacznie się poprawiła. Autorzy dokumentu przyznają, iż choć koszty robocizny są w przypadku towarów produkowanych w UE relatywnie wyższe, to należy uwzględnić poziom wydajności pracy notowany w UE. W warunkach globalnej konkurencji państwa UE mogą bronić się przed konkurencją znacznie tańszej siły roboczej w państwach azjatyckich i innych rozwijających się tylko poprzez dalszy wzrost wydajności.

Propozycje Komisji Europejskiej zmierzające do zwiększenia konkurencyjności przemysłu UE idą w czterech kierunkach.

Po pierwsze, Komisja uznaje za niezbędne udzielenie przedsiębiorstwom z państw UE pomocy w adaptacji do warunków globalnej konkurencji.

Głosi się więc potrzebę znalezienia nowej formuły zachowania równowagi pomiędzy współpracą a konkurencją. Komisja proponuje skoncentrowa-

nie się na mocnych stronach gospodarek państw Unii, w celu obrony ich zdolności produkcyjnych i innowacyjnych oraz na zdywersyfikowanych, tworzących nowe miejsca pracy branżach i dziedzinach, takich jak zdrowie, środowisko naturalne, biotechnologie, multimedia i kultura. Innym postulowanym kierunkiem jest stworzenie aktywnej polityki współpracy z państwami Europy Środkowej i Wschodniej oraz państwami rejonu Pacyfiku. Współpraca ta musi bazować na angażowaniu nie tylko środków państwowych, ale i prywatnych do realizacji wspólnych projektów. W celu łagodzenia niektórych negatywnych dla państw UE skutków globalnej konkurencji postulowane jest wypracowanie jednolitego i jednomyślnego stanowiska w sprawie zawieranych porozumień/alianсів strategicznych oraz usunięcie wciąż jeszcze istniejących barier dla nieskrępowanego działania mechanizmu rynkowego.

Drugim rodzajem działań jest wykorzystywanie przewagi konkurencyjnej tam, gdzie ona występuje i stopniowe przechodzenie do gospodarki opartej na informacji i wiedzy.

Współcześnie kluczowymi elementami określającymi pozycję konkurencyjną danej gospodarki przestają być relatywne koszty różnych czynników produkcji. Rosnącego znaczenia nabierają takie elementy, jak jakość systemów kształcenia i szkolenia, efektywność organizacji, zdolność do permanentnego ulepszania procesów produkcji, wielkość nakładów na R&D i praktyczne wykorzystanie efektów badań, jakość produktów czy sposób, w jaki strategię korporacji biorą pod uwagę społeczne konsekwencje produkcji (np. poprawa ochrony naturalnego środowiska). Szacuje się, iż około 75–95% całości nakładów korporacji na płace i wynagrodzenia w UE wiąże się z działalnością pozaprodukcyjną korporacji. Oznacza to, iż udział pracowników bezpośrednio produkcyjnych w globalnej sumie płac wynosi od 5 do 25%. Znakomita większość środków z funduszu wynagrodzeń przeznaczana jest na takie działania, jak: prace nad nowymi technologiami gromadzenia i przekazu informacji, szkolenia, księgowość, marketing, badania. Zdolności organizacyjne są obecnie jednym z najważniejszych determinantów pozycji konkurencyjnej firmy. Inwestowanie w takie właśnie dziedziny może poprawić pozycję konkurencyjną firmy i zapewnić nowe miejsca pracy. Inwestycje takie nie mogą dokonywać się jednak kosztem zwiększania deficytu budżetowego. Potrzebne jest zatem większe zaangażowanie kapitału prywatnego i szerokie reformy obejmujące m.in.:

- system podatkowy, który powinien ewoluować w kierunku eliminacji rozwiązań tworzących prze-

szkody czy antybodźce do zwiększania zatrudnienia w firmach i zmierzać do promocji metod i technologii nie szkodzących naturalnemu środowisku,

- rewizję kryteriów przyznawania korporacjom pomocy finansowej – tak ze strony rządów krajowych, jak i Unii. Wsparcie w pierwszej kolejności powinny otrzymywać firmy inwestujące w pozaprodukcyjne sfery działalności przedsiębiorstw. Powinny być również promowane nowoczesne branże charakteryzujące się wysokim udziałem czynników pozamaterialnych w tworzeniu wartości dodanej,
- rewizję kryteriów wykorzystywania funduszy publicznych. Inwestycje w szkolenia, promocję innowacji i inne składniki pozamaterialne tworzenia wartości dodanej winny być traktowane na równi z tradycyjnymi kierunkami inwestowania,
- racjonalizację przepisów i praw obowiązujących na rynku UE.

Należy również, zdaniem Komisji, dążyć do zapewnienia długofalowego rozwoju przemysłu przede wszystkim poprzez zwiększenie wysiłków i poprawę koordynacji prac R&D szczególnie w odniesieniu do tzw. *Ecoindustry*. Termin ten odnosi się nie tylko do urządzeń i usług służących ochronie naturalnego środowiska, ale nowych technologii i tzw. produktów ekologicznych. Zgodnie z prognozami OECD ten właśnie segment – *ecoindustry*, będzie nabierał coraz większego znaczenia. Inną postulowaną formą działania w tym zakresie jest wypracowanie systemu bodźców ekonomicznych skłaniających do lepszego wykorzystania zdobyczy R&D i praktycznego ich zastosowania.

Wzrost konkurencyjności wymaga również uelastycznienia gospodarki. Jednym ze sposobów realizacji tego celu może być przyspieszenie procesu dostosowywania się rozmiarów i struktury podaży do zmian w popycie. Służyć temu powinna m.in. kontynuacja procesów restrukturalizacji przemysłu UE, dokonującego się poprzez procesy prywatyzacji. Innym postulowanym działaniem jest wzmocnienie roli małych i średnich przedsiębiorstw w gospodarce. Optuje się też za usprawnieniem powiązań między dużymi przedsiębiorstwami i małymi firmami, działającymi jako subkontraktorzy. Ma to doprowadzić m.in. do skrócenia czasu wprowadzania innowacji, optymalizacji kosztów R&D, redukcji kosztów administracyjnych i poprawy jakości produktów.

Dopełnieniem powyższych zmian byłoby wzmocnienie ożywienia rynkowego na rynkach trzecich (często bronionych barierami protekcyjnymi) i poprzez to zwiększanie popytu na towary produkowane w UE. Innym postulowanym działaniem jest wspieranie rynków rozwijających się i promocja towarów pochodzących z UE na tychże rynkach. Chodzi tu w pierwszym rzędzie

o technologie nastawione na ochronę środowiska, biotechnologie, technologie związane z gromadzeniem informacji (zarządzaniem systemami informacjami i udostępnianiem informacji – szczególnie metody i techniki multimedialne).

Innym działaniem mogłoby być usprawnienie obiegu informacji pomiędzy klientami i producentami między innymi poprzez zapewnienie większej komplementarności programu EUREKA i innych programów badawczych realizowanych w UE. W konkluzji części dotyczącej konkurencyjności Komisja stwierdza, iż **Rada Europy powinna przyjąć następujące cele:**

- zmianę kierunków interwencji rządu w gospodarkę i skupienie się na wzroście udziału gospodarek UE w rynkach charakteryzujących się wysoką dynamiką wzrostu (zdrowie, środowisko, biotechnologie, multimedia, kultura); oznacza to równocześnie ustalenie pewnej granicy czasowej na dokonanie niezbędnych procesów restrukturalizacyjnych w branżach, które nie są uznane za rozwojowe,
- rewizję mechanizmów i kryteriów interwencji rządowej, która prowadzi aktualnie do konfliktu pomiędzy promowaniem konkurencji i tworzeniem miejsc pracy; za pomocą mechanizmów fiskalnych trzeba zmniejszyć obciążenie przedsiębiorstw związane z angażowaniem siły roboczej, a zwiększyć obciążenie podatkowe tych dziedzin, które związane są przede wszystkim z wykorzystaniem zasobów naturalnych. Kryteria przyznawania pomocy ze środków publicznych muszą w większym, aniżeli dotychczas, stopniu promować sfery o wysokim udziale wartości dodanej w produkcji i usługach,
- promocję inwestycji na pozamaterialne czynniki tworzenia wartości dodanej, związane z wiedzą i umiejętnościami,
- wypracowanie dynamicznej polityki kooperacji i współpracy w przemyśle pomiędzy UE i państwami Europy Środkowej i Wschodniej oraz państwami sfery Pacyfiku,
- wzmocnienie konkurencji rynkowej m.in. przez baczniejszą kontrolę zawieranych strategicznych porozumień.

Zamiast podsumowania nasuwa się gorzka refleksja: poziom konkurencyjności nowoczesnych gospodarek w coraz większym stopniu staje się funkcją poziomu nauki, badań i kwalifikacji pracowników. W Polsce akademicy i naukowcy walczą o przetrwanie.

Jacek Klich

¹⁾ European Commission, Growth, Competitiveness, Employment. The Challenges and Ways forward into the 21st Century. White Paper, Luxembourg, 1994, s. 167.